

JUSTYNA MROZEK

*Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu*

GENEZA I ROZWÓJ SUBKULTURY HIPISÓW W STANACH ZJEDNOCZONYCH (WYBRANE KONTEKSTY)

ABSTRACT. Mrozek Justyna, *Geneza i rozwój subkultury hipisów w Stanach Zjednoczonych (wybrane konteksty)* [Origins and Development of the Hippie Subculture in the United States (selected contexts)]. Studia Edukacyjne nr 45, 2017, Poznań 2017, pp. 237-253. Adam Mickiewicz University Press. ISSN 1233-6688. DOI: 10.14746/se.2017.45.16

The aim of this article is to present the socio-cultural context of the development of the hippie subculture. The author defines the term 'subculture', describes the ideology and the lifestyle of hippies and presents a typology of its members. The text shows that the hippie movement was the fruit of its time but was also related to the social phenomena from the past and continues to be an inspiration for the present.

Key words: hippies, subculture, counterculture, United States, youth

Zjawisko subkultury analizować można z punktu widzenia ruchu społecznego, grupy kulturowej, systemu ideologicznego, zespołu wartości i symboli oraz rodzaju więzi międzyludzkiej¹. Z wielości definicji wyłania się przede wszystkim ujęcie subkultury jako grupy społecznej odbiegającej od przyjętych norm czy też charakteryzującej się partykularnymi interesami i działaniami². Jej członkowie przejawiają negatywny stosunek do kultury dominującej i, w sposób bardziej lub mniej świadomy, tworzą wzory kultury alternatywnej³.

¹ T. Paleczny, *Subkultury czy postsubkultury młodzieżowe. Pomiędzy buntem a odmiennością*, Kraków 2012, s. 20.

² W. Wrzesień, *Krótką historia młodzieżowej subkulturowości*, Warszawa 2013, s. 37.

³ Tamże, s. 56.

Założycielami i uczestnikami subkultur mogą być ludzie w różnym wieku, jednak najczęściej dotyczą one młodzieży. Okres adolescencji to niezwykle burzliwy etap rozwoju człowieka, podczas którego tworzy on coraz bardziej dojrzałe więzi z rówieśnikami, staje się psychicznie niezależny od rodziców i przejawia zainteresowanie wartościami estetycznymi i etycznymi. Kontakt z kulturą jest wówczas z jednej strony czynnikiem integrującym osobowość, jak i rodzącym pragnienie buntu, reform i zmian⁴. Jak zauważa Marek Jędrzejewski,

subkultury młodzieżowe – w sensie psychologicznym – stanowią wynik niedostatecznych procesów socjalizacji do kultury ogólnospołecznej (...) dzieje się często tak, że jednostka dopiero w przyjaznej jej grupie subkulturowej otrzymuje pozytywne wzmocnienia (...) Dzięki tym wzmocnieniom realizuje potrzeby „wyższego rzędu” (...) ⁵.

Autor ten wyróżnił następujące typy subkultur młodzieżowych:

1) Alternatywne, a wśród nich:

- religijno-terapeutyczne: ukierunkowane na doskonalenie osobowości, poszerzanie wiedzy i świadomości;
- ekologiczno-pacyfistyczne: organizujące swoją działalność wokół kwestii ochrony środowiska i zdrowia oraz idei pokoju.

2) Buntu i ucieczki:

- buntu społeczno-obyczajowego: manifestujące szacunek dla indywidualności i realizowania określonego życiowego scenariusza, a przy tym oferujące pozytywny program reform kulturowych, społecznych, czy politycznych;
- izolacji od społeczeństwa: ich członkowie odwołują się do kultu siły i podległości, łączą zaś ich doświadczenia resocjalizacyjne (więzienia, poprawczaki).

3) Kreacyjne:

- autokreacji artystycznej: tworzenie sztuki niezależnej uważane jest za formę doskonalenia i samorealizacji;
- kultury dziania się, bycia w drodze;
- działalności happeningowej: ulotne akcje, manifestacje będące próbą samookreślenia się członków wobec rzeczywistości⁶.

Odwołując się do powyższej typologii, hipisów można zakwalifikować do subkultur alternatywnych, ze względu na dążenie do przebudzenia świadomości i rozwój osobowości oraz działania na rzecz pokoju i proekologiczne, jak również kreacyjnych, mając na uwadze artystyczne predylekcje hipisów czy apoteozę wędrownego sposobu życia z przystankami na festiwale

⁴ M. Jędrzejewski, *Młodzież a subkultury*, Warszawa 1999, s. 44, 47.

⁵ Tamże, s. 49.

⁶ Tamże, s. 86-87.

muzyczne i manifestacje społeczno-polityczne. Ponadto, można ich przyporządkować do typu „buntu i ucieczki”, jednak tylko do podtypu „buntu społeczno-obyczajowego”, biorąc pod uwagę batalię hipisów o prawo do inności i egzystencji na własnych zasadach.

Celem artykułu jest przybliżenie wybranych społeczno-kulturowych kontekstów rozwoju subkultury hipisów, a także dokonanie jej charakterystyki na tle wydarzeń lat 50. i 60. XX wieku w Stanach Zjednoczonych. Jego istotą jest także analiza genezy ruchu, który z rozproszonych demonstracji amerykańskich studentów wyewoluował w filozofię wywierającą wpływ na młodzież całego świata i stanowiącą ważny filar współczesnej popkultury. Zamierzeniem tekstu jest również ukazanie, że choć subkultura hipisów rozwija się głównie w amerykańskiej dekadzie lat 60. (będąc odpowiedzią na ówczesne realia i problemy), to jednocześnie nawiązywała do społecznych zjawisk z przeszłości i zachowała inspirujący potencjał dla funkcjonowania społeczeństwa w kolejnych dekadach.

W 2017 roku upływa 50 lat od Pierwszego Światowego Połączenia Człowieka (*The World's First Human Be-in*) – wydarzeń w parku Golden Gate w San Francisco z 14 stycznia 1967, które uważa się za oficjalny początek ruchu hipisów. Podczas tego zebrania padały zdania: *Kochaj się, zamiast wojować*, *Wszyscy ludzie stanowią jedność*, a przewodniczyli mu dwaj psycholodzy: Timothy Leary i Richard Alpert, jak również poeci bitników: Allen Ginsberg, Michael McClure, Leonore Kandel oraz piewca filozofii Wschodu Allan Watts. Zgromadzonym rozdawano papierosy z marihuaną i tabletki LSD⁷. Inne wznoszone podczas tego wydarzenia hasła to: *Make Love not War* (Czyń miłość, nie wojnę), *All People are One* (Wszyscy ludzie stanowią jedność), *Fuck hate* (Pieprzyć nienawiść). Timothy Leary przemawiając tego dnia do młodzieży, zapowiedział koniec amerykańskich bogów: pieniądza i pracy, zaś początek epoki miłości i religii bazującej na buddyzmie zen⁸. Pierwsze Światowe Połączenie Człowieka zapowiadało, mające nadejść kilka miesięcy później, Lato Miłości (*Summer of Love*)⁹, a zaplanował je i zorganizował artysta Michael Bowen. Około 20-30 tysięcy ludzi tańczyło przy muzyce The Grateful Dead, Jefferson Airplane i The Quicksilver Messenger Service – zespołów, których teksty wyrażały przekonania rodzącej się subkultury¹⁰.

⁷ H. Smarzyński, *Narkomania wśród młodzieży. Hipisi*, Warszawa – Kraków 1974, s. 13-14.

⁸ J.W. Wójcik, *Od hipisów do satanistów*, Kraków 1992, s. 55-56.

⁹ *Summer of Love* to określenie odnoszące się do lata 1967 roku, kiedy to w Haight-Ashbury, w San Francisco organizowano liczne koncerty, czytanie poezji i inne kontrkulturowe wydarzenia, które przyciągnęły tysiące młodych ludzi. Więcej na ten temat: <http://www.coldwar.org/articles/60s/summeroflove.asp>.

¹⁰ <http://www.todayifoundout.com/index.php/2016/01/this-day-in-history-january-14th-the-human-be-in/> [dostęp: 31.03.2017].

Spółeczeństwo nigdy nie było wobec hipisów obojętne. Zazwyczaj szokowali i niepokoiłi. Kazimierz Jankowski, psychiatra i psychoterapeuta, który część swojego życia spędził w Stanach Zjednoczonych, zwrócił uwagę, że członkowie ruchu hipisowskiego stronili od podejmowania ról społecznych i pracy oraz negowali zastane normy moralne i odbiegali swoim wyglądem od „porządných obywateli”. Wychowani w dobrobycie, wyposażeni w znakomite perspektywy na przyszłość, odcinali się od swych rodziców, próbując zaprowadzić nowy porządek. Poprzez odrzucenie zastanych wartości, kwestionowali ich znaczenie. Wreszcie, za pomocą przeróżnych środków, o których więcej w dalszej części artykułu, usiłowali uciec od niesatysfakcjonującej ich rzeczywistości do świata pozbawionego zakłamania i gloryfikującego miłość¹¹.

Etymologię nazwy ruchu wiąże się z angielskim określeniem *to be hip* – żyć na bieżąco, iść z prądem¹². W amerykańskiej prasie słowa *hippie* użyto po raz pierwszy w 1965 roku w odniesieniu do przybyszów, którzy około 1963 roku zaczęli osiedlać się w starej dzielnicy bitników – Haight-Ashbury¹³. W latach późniejszych podjęto próbę zmiany nazwy członków grupy na „Free Man”, lecz termin ten nie zyskał popularności¹⁴.

Większość hipisów rekrutowała się z wyższej klasy średniej (*upper middle class*), czyli jednej z najzamożniejszych warstw społeczeństwa amerykańskiego. Wielu reprezentantów subkultury hipisów ukończyło dobre szkoły średnie, a około połowa studia wyższe¹⁵. Największe skupiska hipisów można było zaobserwować w San Francisco, Nowym Jorku, Bostonie i Los Angeles¹⁶.

Warto w tym miejscu odwołać się do początków młodzieżowej subkulturowości w USA. Pierwsze amerykańskie grupy subkulturowe pojawiły się w latach 50. XX wieku i były związane z tak zwanymi *silent generation* – ludźmi zbyt młodymi, by wziąć udział w II wojnie światowej. Z tego powodu zarzucano im bierność i brak wyrazistości, tymczasem pokolenie to pamiętało okrutne wojenne czasy i nie potrafiło odnaleźć się w czasach pokoju. Cechowała ich silna potrzeba odcięcia się od rodziców i dziadków, tworzenia nowych wartości oraz przesuwania granic¹⁷.

Właśnie w takich okolicznościach w połowie XX wieku w North Beach, dzielnicy San Francisco, narodził się ruch beatników, uważanych za protoplastów hipisów. Mieszkali w ruderach, nie myli się, a nawet używali antyper-

¹¹ K. Jankowski, *Hipisi w poszukiwaniu ziemi obiecanej*, Warszawa 2003, s. 9-10.

¹² J.W. Wójcik, *Od hipisów do satanistów*, s. 55.

¹³ K. Jankowski, *Hipisi w poszukiwaniu*, s. 60.

¹⁴ H. Smarzyński, *Narkomania wśród młodzieży*, s. 11.

¹⁵ K. Jankowski, *Hipisi w poszukiwaniu*, s. 43-44.

¹⁶ L. Yablonsky, *The Hippie Trip*, Baltimore 1973, s. 5.

¹⁷ W. Wrzesień, *Krótką historią młodzieżowej subkulturowości*, s. 69, 80.

fum o nieprzyjemnej woni, dając tym samym wyraz nonkonformizmu wobec mieszczaństwa. Nosili sandały, brudne, zniszczone jeansy, zapuszczali długie włosy i brody. Nie stronili od alkoholu, marihuany, amfetaminy¹⁸. Byli przedstawicielami tak zwanego *Beat Generation* – przegranego pokolenia, którego młodość przypadła na trudne czasy II wojny światowej. W ich poglądach można zauważyć wpływ egzystencjalizmu, bunt wobec mieszczaństwa i instytucji, anarchizm, pacyfizm, dążenie do wolności. Za manifest tego ruchu uważana jest powieść Jacka Kerouaca *W drodze*, w której podróż autostopem po kraju symbolizuje poszukiwanie szczęścia, jednocześnie wyrażając niezgodę wobec zastanej rzeczywistości. Do przedstawicieli bitników zalicza się Allena Ginsberga, Williama Burroughsa i Gary'ego Snydera, wywodzących się z artystycznej bohemy¹⁹. Jak skonstratował Józef Chałasiński, bitnicy prezentowali nonkonformizm, który daleki był jednak od rewolucji społecznej – nie wstępowali na barykady, lecz przejawem ich protestu było zapuszczanie brody, oddawanie się nałogom i słuchanie jazzu²⁰.

Hipisi przeszli od bitników fascynację buddyzmem zen oraz mitologizację narkotyków, zastępując właściwy swoim protoplastom jazz nowym gatunkiem muzycznym – rockiem²¹. Bitnicy nie byli jednak jedyną grupą, która wywarła wpływ na opisywaną w tej pracy subkulturę. Można bowiem zauważyć pewne analogie między hipisami a przedstawicielami bohemy. Hipisi uważali siebie za rewolucjonistów i twórców Nowej Moralności (*New Morality*), jednak już współczesny im badacz, socjolog Bennet M. Berger dostrzegł zbieżności między postulatami hipisów a ideami XIX-wiecznej bohemy. Warto w tym miejscu je przybliżyć.

W myśl idei ocalenia dziecka, każdy z nas od urodzenia posiada potencjał, który jest stopniowo niszczonej przez standardy społeczne i edukację. Szkoła powinna zachęcać do rozwoju osobowości wychowanka tak, by „rozkwitał wolno niczym kwiat”. Hipisi zalecali porzucenie szkoły i oddanie się medytacji oraz zażywanie LSD, dzięki czemu poszerzą się możliwości ludzkiego umysłu.

Hipisi, podobnie jak bohema, podkreślali wagę samoekspresji i realizowania swojej indywidualności poprzez kreatywną pracę i piękne życie. Podobną wymowę ma jedno z hipisowskich haseł: *Do your thing* (Rób swoje).

Dzieci-kwiaty i bohemę łączą także pewne aspekty pogańskie. Przedstawiciele bohemy odrzucali koncepcję nieczystego ciała, postrzegając je jako świątynię, którą należy stroić do rytualnej miłości. Z kolei hipisi chętnie ob-

¹⁸ Z. Gogola, *Dzieje ruchu hippisowskiego*, Kraków 2012, s. 15.

¹⁹ B. Prejs, *Subkultury młodzieżowe. Bunt nie przemija*, Katowice 2005, s. 22-23.

²⁰ J. Chałasiński, *Kultura amerykańska*, Warszawa 1973, s. 460-461.

²¹ D. Brzostek, *Eksplozja ekstazy. Muzyka psychodeliczna jako instrument walki politycznej*, [w:] *Sztuka i polityka: muzyka popularna*, red. M. Jeziński, Ł. Wojtkowski, Toruń 2012, s. 84.

nażały swoje ciała, zaś mężczyźni manifestowali tkwiącą w nich siłę poprzez zapuszczane brody, dżinsy i klamry. Warto także wspomnieć, że stosunek seksualny był dla hipisów wyrazem dążenia do wolności.

Kolejnym elementem łączącym obie grupy jest postulat życia chwilą. Jak to ujmowała bohema: nie ma sensu gromadzić bogactwa, którym można się cieszyć na starość. Hipisi przekonywali także, że nie ma przyszłości ani przeszłości, dysponujemy jedynie chwilą obecną.

Obie grupy były także zgodne w dopominaniu się o wolność. Wnosiły postulat, by każde prawo uniemożliwiające wyrażanie siebie albo czerpanie przyjemności z życia chwilą było zniesione. Wymowne jest zresztą jedno z kontrkulturowych haseł: „Zabrania się zabraniać”, wyraźnie wskazujące na anarchistyczny, wolnościowy wątek.

Kolejnym konsolidującym bohemę i hipisów aspektem jest idea równości kobiet, a właściwie równość płci, przy zachowaniu szacunku dla kulturowych odmienności między nimi. Obie kategorie charakteryzuje ponadto akceptacja dla „łagodnych mężczyzn” i „agresywnych kobiet” oraz zniesienie podziału na męskie i damskie atrybuty. Długie włosy, koraliki, kolorowe ubrania były elementem wizerunku obu płci.

Obydwie grupy łączyło ponadto przekonanie, iż człowiek nie jest szczęśliwy, bo jest tłumiony, uciskany. Członkowie bohemy próbowali wyzwolić się od tych ograniczeń za pomocą psychoanalizy czy mistycznych zdolności Georgija Gurdżijewa, hipisi zaś między innymi dzięki LSD i praktykom jogi.

Wreszcie, zarówno bohemę, jak i hipisów cechowało zamięłowanie do egzotyki. Bohema zafascynowana była dzikimi i prymitywnymi miejscami, nieskrępowanymi purytańskimi więzami, jak Meksyk, Tahiti, Tęnger. Hipisi swoje zainteresowania kierowali w stronę Indian, z uwagi na ucisk, jakiego doświadczyli oraz ich „dostojną dzikość”²².

Ruch hipisowski wpisuje się w szersze zjawisko kontrkultury lat 60., obejmujące swym zasięgiem zarówno Stany Zjednoczone, jak i kraje Europy Zachodniej. Arthur Marwick zwraca uwagę na 16 współzależnych czynników związanych z kontrkulturą.

1. Narodziny nowych subkultur i ruchów będących w opozycji do powojennego ładu społecznego.

2. Powstawanie przedsięwzięć, takich jak teatry, kluby, agencje, magazyny, antagonistycznych względem głównego nurtu kultury lub realizujących cele wspólnotowe.

3. Wzrastająca rola młodzieży jako kontestatorów zastanego porządku.

4. Nowinki technologiczne: telewizja, nowe techniki nagraniowe, nabierający na sile konsumpcjonizm, upowszechnienie pigułki antykoncepcyjnej.

²² B.M. Berger, *Hippie Morality – More Old Than New*, Trans-action, 1967, 5, s. 19-20.

5. Narodziny społeczeństwa spektaklu i jego pogoń za nowością i ekstremalnością.

6. Nieznana dotąd na taką skalę międzynarodowa wymiana dóbr, dająca początek globalnej konsumpcji i kulturze popularnej.

7. Przyspieszony rozwój materialnych warunków życia.

8. Konflikty rasowe i klasowe oraz dotyczące relacji rodzinnych.

9. Wyzwolenie seksualne i powstanie nowej moralności indywidualnej.

10. Nowe kryteria samooceny i koncepcja mody jako różnorodności stylów.

11. Muzyka uniwersalnym językiem.

12. Prądy myślowe związane ze strukturalizmem i poststrukturalizmem, popularność idei Herberta Marcusego i Marshalla McLuhana.

13. Liberalne podejście do subkultur i szeroko pojmowanej Inności.

14. Kontreakcja policji i instrumentów prawa.

15. Rola wydarzeń politycznych i kulturowych jako sposobów przezwyciężania „represyjnej tolerancji”.

16. Pierwsze symptomy narodzin zachodniej świadomości wielokulturowej²³.

Opisane powyżej zjawiska stanowią istotne tło dla ruchu hipisowskiego. W tym miejscu odwołam się do kilku z nich.

Dla moich rozważań dotyczących uwarunkowań ruchu hipisowskiego szczególnie cenne jest spojrzenie Margaret Mead na sytuację społeczną Ameryki w połowie XX wieku. Badaczka dostrzegła toczący się wówczas konflikt międzypokoleniowy i starała się wyjaśnić jego przyczyny, powołując się między innymi na znaczące zmiany, jakie zaszły na przestrzeni jednego pokolenia: użycie broni atomowej, powstanie globalnego społeczeństwa, rewolucję naukową i medyczną. Ich tempo sprawiło, że sytuacja człowieka zaczęła przypominać położenie emigranta, zmuszonego do przystosowania się do nowych warunków życia. Jedynie młodzi ludzie czują się swobodnie w tym świecie, widząc jednocześnie zagubienie starszych. Te dwa pokolenia łączy natomiast poczucie osamotnienia, któremu nie sposób zaradzić. Mead przewiduje rozwój nowej kultury, którą nazywa prefiguratywną. Funkcjonujący w niej młodzi ludzie będą musieli odrzucić przeszłość i zacząć wszystko od nowa. Przesłanie Mead dla starszych generacji jest następujące:

Zamiast kierować swój bunt przeciwko tym, którzy utrudniają realizację utopijnych marzeń minionych pokoleń, musimy uczyć się wraz z młodymi, jaką drogę powinniśmy wybrać w przyszłości²⁴.

²³ W.J. Burszta, *U źródeł buntu. Lata sześćdziesiąte w cyklu śmierci i zmartwychwstania*, [w:] *Oblicza buntu. Praktyki i teorie sprzeciwu w kulturze współczesnej*, red. W. Kuligowski, A. Pomiećński, Poznań 2012, s. 47-48.

²⁴ M. Mead, *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, przekł. J. Hołówka, Warszawa 2000, s. 99-130.

Hipisi byli przedstawicielami pokolenia *baby boomers*, urodzonego podczas powojennego wyżu. Pokolenia wyjątkowego, które wyraźnie odznaczało się od swoich rodziców i było motorem zmian. Czasy ich młodości nie miały porównania z poprzednią generacją, bowiem przypadły na okres prosperity gospodarczej (w latach 60. dochód amerykańskiej rodziny wzrósł dwukrotnie; społeczeństwo amerykańskie doświadczyło nieznanego do tej pory dobrobytu²⁵) i pokoju. Wydłużenie procesu edukacji, a także odsunięcie w czasie momentu założenia rodziny i podjęcia pracy zawodowej odraczały wejście w dorosłość. W latach 50. młodzież zyskała miano odrębnej kategorii społecznej i kulturowej²⁶. Muzyka, moda, kinematografia odpowiedziały na tę zmianę, tworząc komunikaty adresowane wyłącznie do młodzieży.

Istotnym obszarem, w którym młodzież mogła zmanifestować swoją odrębność i wyjątkową tożsamość była muzyka. W latach 50. „muzycznymi głosami pokolenia” były jazz i rock and roll, łamiący obyczajowe konwencje, porywający do tańca i zabawy²⁷. Wiele kontrowersji wzbudzał ówczesny „król” rock and rolla Elvis Presley. Wyzywające ruchy jego bioder, dwuznaczne teksty porwały młodych, a oburzały starszych²⁸. Dekadę później równie żywiołowe, wręcz histeryczne reakcje młodzieży miały miejsce podczas koncertów zespołu The Beatles, którzy po raz pierwszy odwiedzili i od razu podbili Amerykę w 1964 roku²⁹. W połowie dekady lat 60. rock’n’roll przerodził się w rock, bardziej zaangażowany społecznie i politycznie. Gatunek ten czerpał z dorobku muzyki folkowej, jazzu, bluesa oraz rhythm and bluesa. Oddawał fascynację, frustrację i niepokoje ówczesnej młodzieży, jednocześnie stanowiąc drogowskaz dla dorastających ludzi, poszukujących swojego miejsca w świecie³⁰.

Muzyka drugiej połowy lat 60. wyrażała sprzeciw wobec władz państwowych, mass mediów, kapitalizmu, konsumpcjonizmu oraz konserwatywnej moralności³¹. Teksty piosenek odzwierciedlały kontrkulturowe wartości, jednocześnie ułatwiając ich kształtowanie. Utwory adresowane do hipisowskiej publiczności niosły ze sobą przede wszystkim dwa kluczowe przesłania: maksymalizację wolności w kontaktach międzyludzkich oraz alienację

²⁵ M. Jones, *Historia USA. Narody i cywilizacje*, przekł. P. Skurowski, P. Ostaszewski, Gdańsk 2002, s. 672.

²⁶ B. Tracz, *Hippiesi, kudłacze, chwasty. Hipisi w Polsce w latach 1967-1975*, Katowice – Kraków 2014, s. 46-47.

²⁷ Tamże, s. 62.

²⁸ B. Kurowski, *Zdeptane kwiaty*, Warszawa 1992, s. 22.

²⁹ Tamże, s. 103-104.

³⁰ B. Tracz, *Hippiesi, kudłacze, chwasty*, s. 63-64.

³¹ Tamże, s. 141-142.

od konwencjonalnego społeczeństwa³². Najsilniej związany z ruchem dzieci-kwiatów jest rock psychodeliczny, znany także pod nazwą *acid rock*, reprezentowany przez takie zespoły muzyczne, jak Jefferson Airplane i The Grateful Dead. Kompozytorzy i wykonawcy tego gatunku tworzyli pod wpływem narkotyków, a efekty ich pracy wywoływały u słuchaczy wrażenie odurzenia³³. Ponadto, z ruchem hipisowskim utożsamiali się bądź solidaryzowali tacy wykonawcy, jak Bob Dylan, Joan Beaz, Janis Joplin, Jimi Hendrix, The Doors, czy Quicksilver Messenger Service³⁴.

Wątek dotyczący hipisowskiej muzyki nie byłby kompletny, gdybym nie wspomniała przynajmniej w paru słowach o festiwalu Woodstock. „3 dni pokoju i muzyki” – to hasło zapowiadało wielkie wydarzenie muzyczne z 1969 roku. Zebranych na farmie koło Nowego Jorku 450 tysięcy ludzi miało okazję posłuchać swoich idoli i poczuć „hipisowskiego ducha miłości”. Chociaż brakowało wody i żywności, uczestnicy dzielili się swoimi zapasami, pożyczali koce i namioty³⁵. Mimo że liczba dokonanych w ciągu tych 3 dni sierpnia przestępstw była niewielka, w porównaniu z masowością przedsięwzięcia, to i tak rzuciły one cień na cały ruch³⁶. Festiwal, będący manifestacją wartości dzieci-kwiatów, stał się zarazem ostatnim tak udanym pod względem frekwencji i rozgłosu w mediach wydarzeniem. Zapowiedź zakończenia wojny indochińskiej oraz zbrodnie dokonane przez bandę Mansona w domu Romana Polańskiego³⁷ osłabiły ruch na tyle, że rok 1969 można uznać za początek końca hipisów³⁸.

Nie byłoby hipisowskiego hasła *wolnej miłości*, gdyby nie przemiany w obszarze seksualności, które dokonały się w Stanach Zjednoczonych. Ich genezę można zauważyć u schyłku XVIII i XIX wieku, kiedy podejmowano zabiegi ograniczania dzietności, jednak o tak zwanej *rewolucji seksualnej* mówić można w odniesieniu do okresu po II wojnie światowej, kiedy rozpowszechnienie antykoncepcji dało asumpt do rozdzielenia seksu od prokreacji, pociągając za sobą wyzwolenie seksualne kobiet i rozkwit homoseksualizmu³⁹. Na gruncie amerykańskim podwaliny do opisanych powyżej zmian położyły dwa raporty Alfreda Kinseya. Pierwszy z nich – „Za-

³² T. Miller, *The Hippies and American Values*, Knoxville 2012, s. 46.

³³ Tamże, s. 44.

³⁴ B. Tracz, *Hippiesi, kudłacze, chwasty*, s. 64.

³⁵ W. Robins, *A Brief History of Rock, Off the Record*, New York – London 2008, s. 137-138.

³⁶ B. Tracz, *Hippiesi, kudłacze, chwasty*, s. 83.

³⁷ Charles Manson – urodzony w 1934 r. amerykański przestępca, założyciel i przywódca sekty *Rodzina* (*The Family*), odpowiedzialnej za wiele morderstw, w tym brutalne zabójstwo ciężarnej żony Romana Polańskiego, aktorki Sharon Tate, dokonane 9 sierpnia 1969. Więcej na ten temat: E. Hickey, *Encyclopedia of Murder and Violent Crime*, California – London – New Delhi 2003, s. 291-296.

³⁸ B. Kurowski, *Zdeptane kwiaty*, s. 167.

³⁹ Tamże, s. 59-60.

chowanie seksualne mężczyzny" (*Sexual Behavior in the Human Male*) z roku 1948 i drugi – „Zachowanie seksualne kobiety” (*Sexual Behavior in the Human Female*) z 1953 pokazały, że uchodzące za purytańskie społeczeństwo Ameryki nie stroni od masturbacji, stosunków przed- i pozamałżeńskich oraz praktyk homoseksualnych⁴⁰. W grudniu 1953 ukazał się pierwszy numer „Playboya”, hołdujący „filozofii” dbania o własne zadowolenie. W 1960 roku kobiety zyskały dostęp do pigułki antykoncepcyjnej, którą rok później stosowało już 2,3 milionów Amerykanek⁴¹.

Ogromne znaczenie dla rozwoju ruchu hipisowskiego miał również konflikt wietnamski. Jego geneza sięga lat 50. XX wieku, kiedy w Laosie i Wietnamie Południowym rosła w siłę partyzantka komunistyczna. Prezydent John F. Kennedy postanowił wspierać militarnie walkę rządu Wietnamu z Vietcongiem – wietnamskimi komunistami, aby nie dopuścić do wzrostu wpływów Związku Radzieckiego na tym obszarze. Następca Kennedy’ego, Lyndon B. Johnson zwiększył liczebność armii amerykańskiej w Wietnamie Południowym. W roku 1965 miały miejsce masowe antywojenne protesty, w których szczególnie aktywną rolę odegrała młodzież studencka⁴². Na marginesie „kampusowej rewolucji” narodził się ruch hipisów. Ich długie włosy, zarost, kolorowe stroje były czytelnym znakiem sprzeciwu wobec masowej mobilizacji. Posługując się pseudonimami miast, nazwiskami i wędrując po Ameryce, hipisi stworzyli armię uciekinierów przed służbą w Wietnamie⁴³.

Fred Davis, socjolog badający hipisów w momencie największej aktywności ruchu, zauważył, podobnie jak cytowany wcześniej A. Marwick, powiązanie między kontrkulturą a pojawieniem się nowinek technologicznych oraz globalnej konsumpcji. Podkreślał on związek między hipisami a czasami, w jakich działali. Przemysłowe społeczeństwo amerykańskie wkraczało wówczas w epokę przyspieszonej komputeryzacji, materialnej obfitości oraz, niespotykanej w przeszłości ilości wolnego czasu, jakim dysponowały masy. Biorąc pod uwagę opisywane powyżej konteksty społeczne, F. Davis postrzegał hipisów jako reakcję na aktualne problemy społeczeństwa amerykańskiego: kompulsywnej konsumpcji oraz biernego przyglądania się wydarzeniom społeczno-politycznym (*passive spectatorship*), a także zanalizował ruch pod kątem orientacji czasowej, jaką preferowali jego członkowie.

Zdaniem F. Davisa, od czasów rewolucji przemysłowej człowiek w coraz większym stopniu stawał się widzem niż uczestnikiem. Miast komponować muzykę, uprawiać sport, śpiewać, wołał oglądać innych wykonujących po-

⁴⁰ T. Brown, E. Fee, Alfred C. Kinsey: *A Pioneer of Sex Research*, American Journal of Public Health, 2003, 6, s. 897.

⁴¹ L. Zyblikiewicz, *USA*, Warszawa 2004, s. 268-270.

⁴² M. Jones, *Historia USA*, s. 632-633 i 642-643.

⁴³ B. Tracz, *Hippiesi, kudłacze, chwasty*, s. 74.

wyższe czynności profesjonalnie. Obok kultu profesjonalizmu, dało się także zauważyć odejście od zbiorowego oddawania się twórczym pasjom. Hipisi odrzucali wirtuoizerskie standardy, tłumione przez udział w kulturze wysokiej. Zamiast tego proponowali mieszankę materiałów, stylów i motywów zapożyczonych z przeszłości, jak i czasów im współczesnych i, co więcej, przekonywali, że każdy człowiek jest artystą, nieistotne czy lepszym, czy gorszym od innych – najważniejsze, by czerpać radość z tworzenia. Zasady, kroki, schematy nie liczyły się, o ile zaangażowane było serce, w myśl hasła: *Tune in, take heart and let go* (Nastrój się, wybierz serce, odpuść)⁴⁴. W latach 60. na kalifornijskich ulicach widok wspólnie muzykujących, tańczących i śpiewających hipisów był na porządku dziennym.

F. Davis powołuje się na słowa antropolog Florence Kluckhohn, mówiące o silnej orientacji człowieka Zachodu na przyszłość. Popularność terminu *odroczonej gratyfikacji* i ujmowanie wszelkich aktywności jako bardziej znaczących, jeżeli przyjemność zeń czerpana odczuwana będzie nie w chwili ich wykonywania, lecz wtedy tylko, gdy znajdzie odzwierciedlenie w mających nadejść sukcesach, sprawiły, że wiele prostych, codziennych czynności pozbawiono sensu. Młodzież lat 60. stając w obliczu zaawansowanej technologii komputerowej, serwomechanizmu, działań wojennych angażujących broń nuklearną, zadawała sobie następujące pytania:

Po co przygotowywać się (do zawodu), skoro będzie tak mało satysfakcjonującej pracy? W jakim celu odraczać (przyjemność), jeżeli będziemy mieć do czynienia z nadmiarem tanich dóbr? Dlaczego mamy planować, gdy wszystkie plany rozpadną się w nuklearny kurz?⁴⁵

Odpowiedzią na te pytania była zmiana orientacji czasowej – od tego co „będzie”, do tego co „jest”, od obietnic przyszłości do teraźniejszego spełnienia, wreszcie od lekceważenia odczuwanych emocji do koncentracji nań – odzwierciedlana przez styl życia hipisów. Wymieniając za Davisem, wszystkie te elementy, poczynawszy od publicznych zgromadzeń (*be-in*) w parku Golden Gate, zażywania LSD, ulicznych konwersacji, po samotne rozważania pod drzewem, powiązane były z wysoką świadomością potencjału chwili teraźniejszej. Podobnie rozpatrywać można popularność wewnątrz ruchu astrologii, tarota i innych form wróżenia, podważających takie cechy przyszłości, jak niepoznawalność i jej stopniowe ujawnianie się. Niechęć hipisów do zaaranżowanych spotkań, harmonogramów zestawień należy z szacunkiem, którym darzyli potencjał chwili obecnej. Jak już o tym pisano, większość dzieci-kwiatów wywodziła się z klasy średniej i dorastała w dobrobycie. Ich ro-

⁴⁴ F. Davis, *Why all of us may be hippies someday*, Trans-action, 1967, 5, s. 12-14.

⁴⁵ Tamże, s. 14-15.

dziny mogły pochwalić się kilkoma samochodami i domem w odpowiedniej dzielnicy. W taki sposób rodzice młodzieży lat 60. próbowali odpędzić wciąż żywe w ich pamięci wspomnienia z okresu Wielkiego Kryzysu. Tymczasem kolejne pokolenie nawoływało, by nie szukać szczęścia w przedmiotach, lecz w sobie⁴⁶.

Ruch hipisów nie był jednorodny – w jego ramach można było zauważyć różne podgrupy. Lewis Yablonsky podzielił hipisów na dwie kategorie: *prawdziwych* i *hipisopodobnych*⁴⁷, których z niniejszym ruchem połączył przypadek. Wśród prawdziwych wyróżnił natomiast podgrupę kapłanów – ideologów i filozofów ruchu, którzy porzuciwszy studia nie podjęli stałej pracy, lecz chwytały się zajęć dorywczych. Regularnie, lecz z umiarem, przyjmowali narkotyki, głównie LSD i marihuanę, co odróżniało ich od nowicjuszy, niekontrolujących przyjmowanych przez siebie dawek. Ci natomiast chętnie angażowali się we wszelkiego rodzaju demonstracje, podnoszące kwestie społeczne, rodzinne, zawodowe. Grupę *hipisopodobnych* tworzyli nastolatki oraz uciekający przed wymiarem sprawiedliwości przestępcy. L. Yablonsky podzielił ich na cztery podgrupy.

Pierwszą nazwał *małolaty* (*teenyboppers*). Odnosi się ona do nastolatków zafascynowanych muzyką rockową i manifestujących sympatię do ruchu poprzez wygląd: fryzurę, spreparowane łachmany, bose stopy. Ich głównym celem było wyrażenie odrębności od starszego pokolenia. W rzeczywistości wciąż związani byli z domem rodzinnym, spędzając na ulicy tylko nieznaczoną część czasu;

Kolejną grupę stanowili młodzi narkomani, którzy w przeciwieństwie do prawdziwych hipisów nie ograniczali się jedynie do zażywania LSD, lecz sięgali także między innymi po heroinę i pochodne amfetaminy. Hipisi akceptowali tę grupę, postrzegając ich zachowanie jako wybór odrębnej drogi do wyplątania się z więzów społeczeństwa;

L. Yablonsky do *hipisopodobnych* zaliczył również ludzi z zaburzeniami psychicznymi. Wielu z nich udało się odnaleźć azyl w społeczności hipisów, gdyż ci przejawiali fascynację ich halucynacjami o podłożu chorobowym.

Grupę *hipisopodobnych* zamykają agresywni motocykliści, kryminaliści ukrywający się przed wymiarem sprawiedliwości (grupa Charlesa Mansona), ludzie zainteresowani ruchem z czystej ciekawości bądź wykorzystujący rzekome członkostwo z myślą o łatwych zdobyczach seksualnych⁴⁸.

Inną typologię członków ruchu zaproponowali badacze Geoffrey Simon i Grafton Trout. Dokonali oni klasyfikacji członków ruchu hipisowskie-

⁴⁶ F. Davis, *Why all of us may be hippies someday*, s. 14-15.

⁴⁷ To i pozostałe tłumaczenia nazw hipisowskich podgrup podaje za K. Jankowskim; por. K. Jankowski, *Hipisi w poszukiwaniu*, s. 49-55.

⁴⁸ L. Yablonsky, *The Hippie Trip*, s. 29-35.

go, biorąc pod uwagę hipisów studiujących na wyższych uczelniach i wyróżnili następujące kategorie:

1. *Politycznych (politicals)* – wyróżniało ich, jak sama nazwa wskazuje, zaangażowanie w kwestie polityczne, czemu dawali wyraz między innymi organizując demonstracje. Byli wśród nich liderzy i zwolennicy Nowej Studenckiej Lewicy (New Student Left). Choć sympatyzowali z narkotykami, raczej od nich stronili, by nie dawać władzom pretekstu do jakichkolwiek zarzutów wobec nich.

2. *Brudasów (skuzzies)* – nazywani także *grotties (upierdliwi)*, *grubbies (odrażający)*, *freaks (dziwacznicy)*; cechował ich, w porównaniu z nastawionymi na współpracę „politycznymi”, większy indywidualizm i zamiłowanie do hedonizmu; próbowali odnaleźć siebie za pomocą narkotyków, alkoholu i seksu.

3. *Małoletnich (teeny-boppers)* – nowicjusze, uczący się jak być hipisem, w większości zainteresowani dołączeniem do grupy *politycznych*.

4. *Hipisowskich dewiantów (hippiedeviants)* – zaliczano doń rozwiązałe dziewczyny, homoseksualistów i osoby zażywające twarde narkotyki. Reprezentanci tej grupy najczęściej opuszczali campusy i emigrowali do miast⁴⁹.

Warto wspomnieć o społeczności, w ramach hipisowskiego ruchu, działającej w dzielnicy San Francisco Haight-Ashbury. Diggerzy (*Diggers*), bo o nich mowa, zapożyczyli swą nazwę od XVII-wiecznej sekty z okresu rewolucji angielskiej. Diggerzy z Haight-Ashbury rozdawali jedzenie, a w ramach prowadzonego przez siebie Wolnego Sklepu (Free Store) oferowali, bez żadnej zapłaty czy zadawania pytań, ubrania, książki, meble i inne artykuły każdemu, kto był w potrzebie. Na podobnej zasadzie funkcjonowało mieszkanie, w którym na jedną noc bądź dłużej mogli zostać świeżo przybyli do miasta lub wywłaszczeni hipisi⁵⁰. Lew Welsh zaleca odróżnienie hipisów od Diggerów z uwagi na większe zaangażowanie polityczne tych drugich, których inspirowała ideologia Nowej Lewicy⁵¹.

W roku 1968 liczbę amerykańskich hipisów szacowano na około 200 tysięcy i tyleż samo *hipisopodobnych*. Zakładano także istnienie kilkudziesięcioletniej grupy kryptohipisów, zażywających LSD, lecz nie manifestujących przynależności do ruchu swoim wyglądem, posiadających pracę i rodzinę. Obraz rozmiaru zainteresowania ruchem dopełniają sympatycy, liczeni w kilku milionach. Byli to głównie ludzie ze środowiska uniwersyteckiego, liberałowie, udzielający hipisom poparcia między innymi poprzez użyczenie im miesz-

⁴⁹ G. Simmon, T. Grafton, *Hippies in College – From Teeny-boppers to Drug Freaks*, Trans-action, 1967, 5, s. 28-30.

⁵⁰ F. Davis, *Why all of us may be hippies someday*, s. 10.

⁵¹ A. Dorobek, *Żyj kolorowo – rockowa „apolityczność” hipisowskiej Ameryki w wymiarze międzynarodowym*, [w:] *Sztuka i polityka*, s. 75.

kań, dzielenie się żywnością i lekami, a także pracownicy społeczni świadczą pomoc medyczną i terapeutyczną⁵².

Analizując rozwój subkultury hipisów w Stanach Zjednoczonych, warto również scharakteryzować najważniejsze postacie wewnątrz hipisowskiego ruchu. Czołowym przedstawicielem subkultury, jedną z najbardziej kojarzonych z nim postacią, między innymi dzięki utrwaleniu jego nazwiska w piosence „Let the Sunshine” z musicalu „Hair” był Timothy Leary. Ten weteran II wojny światowej i doktor psychologii w swojej pracy badawczej zajmował się grzybami meksykańskimi oraz wpływem LSD na osobowość człowieka. Zauważył on analogię między stanem umysłu po zażyciu narkotyku a olśnieniem, zwanym w buddyzmie zen *satori*⁵³. LSD, w jego mniemaniu, miało pomóc w wyzwoleniu się od starych wzorów kulturowych, ekonomicznych i politycznych, nacisków opinii społecznej tak, by zacząć żyć w zgodzie z samym sobą⁵⁴. Razem z psychologiem Richardem Alpertem założyli *League for Spiritual Discovery* (Ligę Duchowego Odkrycia), która działała jako organizacja religijna, traktując LSD jako sakrament⁵⁵.

Kolejnym ideologiem hipisów był Gridley Wright. Zanim przystąpił do ruchu, ukończył studia w dziedzinie nauk politycznych na Uniwersytecie Yale i był zatrudniony jako urzędnik, makler oraz opiekun sądowy młodocianych. W 1967 roku zaczął sympatyzować z hipisami i założył pierwszą, działającą sześć miesięcy, komunę o nazwie *Strawberry Fields*⁵⁶.

Jednym z filarów myśli hipisów był nurt buddyzmu – zen. Szkoła ta powstała w Chinach i rozpowszechniła się w Japonii⁵⁷. Jej wyznawcy dążyli do uzyskania stanu *satori* – przebudzenia umysłu⁵⁸. *Satori* nawiązuje do iluminacji, której doświadczył Budda, wyzwalając się z życia. Stan ten trudno opisać słowami; przypomina on wstrząs⁵⁹. Człowiek odrzuca wówczas ułudę i poznaje prawdę. Podstawowym środkiem do uzyskania tego stanu jest medytacja⁶⁰. Dzięki niej, w przyпіływie nagłego oświecenia, zauważa się jedność wszechrzeczy i zaznaje radości, pokoju, wolności i spontaniczności⁶¹. Czynniki utrudniającymi osiągnięcie *satori* są ludzkie pragnienia i lęki, reguły

⁵² L. Yablonsky, *The Hippie Trip*, s. 36-37.

⁵³ H. Smarzyński, *Narkomania wśród młodzieży*, s. 15.

⁵⁴ J. W. Wójcik, *Od hipisów do satanistów*, s. 56.

⁵⁵ Z. Gogola, *Dzieje ruchu hippisowskiego*, s. 71-73.

⁵⁶ H. Smarzyński, *Narkomania wśród młodzieży*, s. 16.

⁵⁷ A. Kozyra, *Zen*, [w:] *Religia. Encyklopedia PWN*, t. 9, red. T. Gadacz, B. Milerski, Warszawa 2001-2003, s. 478.

⁵⁸ J. W. Wójcik, *Od hipisów do satanistów*, s. 56.

⁵⁹ S. Tokarski, *Orient i kontrkultury*, Warszawa 1984, s. 159.

⁶⁰ A. Zalewska, *Satori*, [w:] *Religia. Encyklopedia PWN*, t. 9, s. 45.

⁶¹ P. Magnin, *Szkoła chan (zen)*, [w:] *Encyklopedia religii świata*, t. 1, red. F. Lenoir, Y. Tardan-Masquelier, Warszawa 2002, s. 1089-1090.

logiki i języka oraz popularne opinie, przesady i autorytety, tworzące kłamliwy obraz świata⁶².

Hipisi personifikowali autentyczne życie i indywidualność – życie poza miastem, blisko natury i w trosce o nią, przygotowywanie własnych ubrań, samoutrzymujące się komuny⁶³. W opinii przywoływanego już wcześniej F. Davisa, potrzeba przynależności do małej, dającej się łatwo zidentyfikować społeczności, w której podtrzymywane są relacje interpersonalne była odpowiedzią na samotność i anonimowość współczesnego człowieka w wielkim mieście⁶⁴. Wychwalana przez hipisów „naturalność”, niechęć do wszystkiego co sztuczne i przetworzone, obejmowała naturalne porody, nagość, organiczną żywność⁶⁵. Trend ten dostrzegli także organizatorzy Festiwalu Woodstock (Woodstock Music and Art Fair), serwując uczestnikom surowy owies⁶⁶.

Ich styl ubierania się nawiązywał do rdzennych Amerykanów: opaski na głowę, pierścienie, bluzki z frędzlami, mokasyny, pióra, koraliki, kurtki z koźlej skóry, długie włosy i warkocze. Rewolucja hipisowskiej mody była ekspresją pokolenia wolnego od społecznych ograniczeń, nastawioną na znalezienie i przywrócenie znaczenia życiu⁶⁷. Istotne w wizerunku hipisów były ich długie włosy – symbol wolności, rozumianej zwłaszcza w odniesieniu do estetycznych wymogów społeczeństwa oraz wyraz chęci powrotu do natury⁶⁸.

Przedstawiona w niniejszej pracy subkultura, podobnie jak inne kontrkulturowe ruchy, takie jak bitnicy, była wyrazem buntu wobec rzeczywistości społecznej. Hipisi odmawiali udziału w wyścigu, którego stawką miały być pieniądze i kariera. Obserwując przybierający na sile konsumpcjonizm i orientację społeczeństwa „na przyszłość”, wybierali szczęście „tu i teraz”, bez nadmiaru i luksusu. By utrzymać się przy życiu, wstępowali do samowystarczalnych komun, trudnili się rękodziełem i ulicznym muzykowaniem, choć nierzadko prosili także o wsparcie rodziców. Nadrzędną ideą, która przyświecała ich działaniom była możliwość samorealizacji i życia w zgodzie z samym sobą. Nie akceptowali oni podporządkowywania się społecznym standardom, powinnościom i obowiązkom, na przykład poborowi do wojska. Domagali się akceptacji dla własnego sposobu życia oraz marzyli o braterstwie i harmonii między ludźmi. Zafascynowani buddyzmem zen, dążyli do uzyskania stanu oświecenia, wierząc, że w realizacji tego celu pomogą im narkotyki. Paradoksalnie, to właśnie środki halucynogenne przyczyniły się

⁶² J.W. Wójcik, *Od hipisów do satanistów*, s. 56.

⁶³ S. Poon, *Love, Peace and Psychodelia: The Role of Symbols in the Sixties Counterculture*, *International Journal of Multidisciplinary Approach and Studies*, 2016, 3, s. 159.

⁶⁴ F. Davis, *On Youth Subcultures: The Hippie Variant*, New York 1971, s. 19.

⁶⁵ Tamże, s. 14.

⁶⁶ F. Wheen, *The Sixties: A Fresh Look at the Decade of Change*, London 1982, s. 46.

⁶⁷ S. Poon, *Love, Peace and Psychodelia*, s. 159.

⁶⁸ P. Willis, *Profane Culture*, Princeton 2014, s. 124-125.

do załamania ruchu, niszcząc zdrowie i życie młodych ludzi. Można także stwierdzić, że utopijny charakter hipisowskiej ideologii z góry skazany był na klęskę. Wielu hipisów, zakończywszy etap młodzieńczego buntu, założyło rodziny, ścięło włosy, schowało do szafy spodnie-dzwony i odziani w dobrze skrojone garnitury, pięło się po szczeblach kariery zawodowej. Niesprawiedliwością byłoby jednak sprowadzenie subkultury hipisów jedynie do narkomanii oraz wytłumaczenie ich działalności charakterystycznym dla wieku dojrzewania okresem „burzy i naporu”. Należy pamiętać o wkładzie hipisów w przemiany w sferze seksualności, kwestii emancypacji kobiet, ekologii, zakończenia konfliktu wietnamskiego oraz o wpływie, jaki wywarli (m.in. poprzez muzykę i sposób ubierania) na kulturę masową.

BIBLIOGRAFIA

- Berger B.M., *Hippie Morality – More Old Than New*, Trans-action, 1967, 5.
- Brown T., Fee E., *Alfred C. Kinsey: A Pioneer of Sex Research*, American Journal of Public Health, 2003, 6.
- Burszta W.J., *U źródeł buntu. Lata sześćdziesiąte w cyklu śmierci i zmartwychwstania*, [w:] *Oblicza buntu. Praktyki i teorie sprzeciwu w kulturze współczesnej*, red. W. Kuligowski, A. Pomieciński, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2012.
- Brzostek D., *Eksplodują ekstazy. Muzyka psychodeliczna jako instrument walki politycznej*, [w:] *Sztuka i polityka: muzyka popularna*, red. M. Jeziński, Ł. Wojtkowski, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2012.
- Chalaśiński J., *Kultura amerykańska*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1973.
- Davis F., *On Youth Subcultures: The Hippie Variant*, General Learning Press, New York 1971.
- Davis F., *Why all of us may be hippies someday*, Trans-action, 1967, 5.
- Dorobek A., *Żyj kolorowo – rockowa „apolityczność” hipisowskiej Ameryki w wymiarze międzynarodowym*, [w:] *Sztuka i polityka: muzyka popularna*, red. M. Jeziński, Ł. Wojtkowski, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2012.
- Gogola Z., *Dzieje ruchu hippisowskiego*, Wydawnictwo Bratni Zew, Kraków 2012.
- Hickey E., *Encyclopedia of Murder and Violent Crime*, Sage Publications, California – London – New Delhi 2003.
- <http://www.coldwar.org/articles/60s/summeroflove.asp> [dostęp: 29. 05.2017].
- <http://www.todayifoundout.com/index.php/2016/01/this-day-in-history-january-14th-the-human-be-in/> [dostęp: 31.03.2017].
- Jankowski K., *Hipisi w poszukiwaniu ziemi obiecanej*, Wydawnictwo Jacek Santorski & Co, Warszawa 2003.
- Jędrzejewski M., *Młódzież a subkultury*, Wydawnictwo Akademickie ŻAK, Warszawa 1999.
- Jones M., *Historia USA. Narody i cywilizacje*, przekł. P. Skurowski, P. Ostaszewski, Wydawnictwo Marabut, Gdańsk 2002.
- Kozyra A., *Zen*, [w:] *Religia. Encyklopedia PWN*, t. 9, red. T. Gadacz, B. Milerski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001-2003.
- Kurowski B., *Zdeptane kwiaty*, Warszawska Oficyna Wydawnicza, Warszawa 1992.
- Magnin P., *Szkola chan (zen)*, [w:] *Encyklopedia religii świata*, t. 1, red. F. Lenoir, Y. Tardan-Masquelier, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2002.

- Mead M., *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, przekł. J. Hołówka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Miller T., *The Hippies and American Values*, University of Tennessee Press, Knoxville 2012.
- Paleczny T., *Subkultury czy postsubkultury młodzieżowe. Pomiędzy buntem a odmiennością*, Eduskrypt.pl, Kraków 2012.
- Poon S., *Love, Peace and Psychodelia: The Role of Symbols in the Sixties Counterculture*, International Journal of Multidisciplinary Approach and Studies, 2016, 3.
- Prejs B., *Subkultury młodzieżowe. Bunt nie przemija*, Wydawnictwo Kos, Katowice 2005.
- Robins T., *A Brief History of Rock, Off the Record*, Routledge, New York – London 2008.
- Simmon G., Grafton T., *Hippies in College – From Teeny-boppers to Drug Freaks*, Trans-action, 1967, 5.
- Smarzyński H., *Narkomania wśród młodzieży. Hipisi*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa – Kraków 1974.
- Tokarski S., *Orient i kontrkultury*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1984.
- Tracz B., *Hippiesi, kudłacze, chwasty. Hipisi w Polsce w latach 1967-1975*, Wydawnictwo Libron, Katowice – Kraków 2014.
- Wheen F., *The Sixties: A Fresh Look at the Decade of Change*, Century Publishing, London 1982.
- Willis P., *Profane Culture*, Princeton University Press, Princeton 2014.
- Wrzesień W., *Krótką historia młodzieżowej subkulturowości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013.
- Wójcik J.W., *Od hipisów do satanistów*, Wydawnictwo Eureka, Kraków 1992.
- Yablonsky L., *The Hippie Trip*, Penguin Books Inc, Baltimore 1973.
- Zalewska A., *Satori, [w:] Religia. Encyklopedia PWN*, t. 9, red. T. Gadacz, B. Milerski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001-2003.
- Zyblikiewicz L., *USA*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2004.